

*X nadzwyczajna sesja VI kadencji
w dniu 29 września 2011 r.*

**Projekt porządku obrad
X nadzwyczajnej sesji Rady Dzielnicy XVIII Nowa Huta
zwołanej na czwartek
29 września 2011 roku, godz. 17.00, siedziba Rady Dzielnicy
XVIII na os. Centrum B bl 6.**

1. Otwarcie sesji.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Głosowanie nad projektem uchwały: Anulacja UCHWAŁY Nr XXVIII/269/09 Rady Dzielnicy XVIII Nowa Huta z dnia 29 stycznia 2009 w sprawie lokalizacji Zakładu Termicznego Przetwarzania Odpadów na terenie Dzielnicy XVIII Nowa Huta.
4. Oświadczenia i komunikaty.
5. Zamknięcie sesji.

Podjęte uchwały:

X/152/11	w sprawie przeniesienia środków w ramach zadań priorytetowych Dzielnicy XVIII w rok 2011
-----------------	---

PROTOKÓŁ

X NADZWYCZAJNEJ SESJI RADY DZIELNICY XVIII Nowa Huta

X nadzwyczajna sesja Rady Dzielnicy XVIII Nowa Huta odbyła się 29 września 2011 r. w siedzibie Dzielnicy XVIII os. Centrum B 6.

W załączeniu:

- 1) Wniosek grupy Radnych o zwołanie sesji nadzwyczajnej – zał. nr 1.
- 2) Lista obecności radnych – zał. nr 2.
- 3) Lista obecności Gości – zał. nr 3.
- 4) Lista obecności Radnych MK – zał. nr 4.,
- 5) Wniosek o wprowadzenie projektu uchwały pod obrady - zał. nr 5.
- 6) Wniosek o głosowanie imienne projektu uchwały na Druku Nr 2 – zał. nr 6.
- 7) Wyniki głosowania imiennego projektu uchwały na Druku Nr 2 – zał. nr 7.
- 8) Oryginał uchwały - zał. nr 8.
- 9) Wystąpienia na sesji radnego Tomasza Pollera – zał. nr 9.

X nadzwyczajną sesję Rady Dzielnicy XVIII Nowa Huta otworzył o godz. 17.00 Przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy XVIII, Pan Stanisław Moryc, który serdecznie przywitał obecnych na sali i stwierdził quorum.

2. Zatwierdzenie porządku obrad.

Przewodniczący przystąpił do zatwierdzenia porządku obrad. Projekt porządku oraz projekt uchwały został doręczony do skrytek wraz z zaproszeniem na sesję.

Projekt porządku obrad obejmował:

1. Otwarcie sesji.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Głosowanie nad projektem uchwały: Anulacja UCHWAŁY Nr XXVIII/269/09 Rady Dzielnicy XVIII Nowa Huta z dnia 29 stycznia 2009 w sprawie lokalizacji Zakładu Termicznego Przetwarzania Odpadów na terenie Dzielnicy XVIII Nowa Huta.
4. Oświadczenia i komunikaty.
5. Zamknięcie sesji.

Prowadzący obrady Stanisław Moryc poinformował, że wpłynął wniosek o włączenie pod obrady projektu uchwały

- w sprawie przeniesienia środków w ramach zadań priorytetowych Dzielnicy XVIII w roku 2011 (zał. nr 5) i poprosił Wnioskodawców zwołania sesji o wyrażenie zgody na włączenie go do porządku obrad (wszyscy radni otrzymali do skrytek kserokopię projektu uchwały).

Radny Janusz Więclaw wyraził zgodę.

Przewodniczący poprosił radnych o oznaczenie projektów uchwał :

DRUK nr 1 - w sprawie przeniesienia środków w ramach zadań priorytetowych Dzielnicy XVIII w roku 2011,

DRUK nr 2 – w sprawie anulowania pozytywnej opinii Rady Dzielnicy XVIII Nowa Huta dotyczącej lokalizacji Zakładu Termicznego Przetwarzania Odpadów (spalarnia śmieci) na terenie Dzielnicy XVIII Nowa Huta zawartej w UCHWALE Nr XXVIII/269/09 Rady

Dzielnicy XVIII z dnia 29 stycznia 2009 w sprawie lokalizacji ZTPO na terenie Dzielnicy XVIII Nowa Huta.

Prowadzący poddał pod głosowanie przyjęcie porządku obrad z uzupełnieniem.

Wyniki głosowania:

Głosowało: 20 radnych

Za głosowało – 20 radnych

Przeciw - 0

Wstrzymało się - 0

Porządek obrad X sesji został przyjęty.

3. Głosowanie nad projektem uchwały.

Przystąpiono do procedowania uchwał.

Prowadzący obrady Stanisław Moryc przedstawił projekt uchwały:

Druk nr 1 – projekt zarządu – referent Stanisław Moryc, opinia Komisji Infrastruktury Komunalnej

- w sprawie przeniesienia środków w ramach zadań priorytetowych Dzielnicy XVIII w roku 2011.

Wyniki głosowania:

Głosowało: 17 radnych

Za głosowało – 11 radnych

Przeciw - 0

Wstrzymało się - 6 radnych

Uchwała nr X/152/11.

Druk nr 2 – projekt Grupy Radnych – referent Janusz Więclaw, Tomasz Poller

- w sprawie anulowania pozytywnej opinii Rady Dzielnicy XVIII Nowa Huta dotyczącej lokalizacji Zakładu Termicznego Przetwarzania Odpadów (spalarnia śmieci) na terenie Dzielnicy XVIII Nowa Huta zawartej w UCHWALE Nr XXVIII/269/09 Rady Dzielnicy XVIII Nowa Huta z dnia 29 stycznia 2009 w sprawie lokalizacji ZTPO na terenie Dzielnicy XVIII Nowa Huta.

Przewodniczący przedstawił zasady związane z procedowaniem w/w projektu w zakresie dyskusji oraz pytań, jak również wypowiedzi zaproszonych Gości zgodnie z § 5 ust. 1 Regulaminu.

W dyskusji na tematy proceduralne głos zabrali radni: Tomasz Poller, Stanisław Moryc.

Prowadzący poddał pod głosowanie w/w zakres organizacyjny.

Wyniki głosowania:

Głosowało: 19 radnych

Za głosowało – 18 radnych

Przeciw - 0

Wstrzymał się - 1 radny.

Przewodniczący Stanisław Moryc przywitał i przedstawił przybyłych Gości – wg załączonych list obecności (zał. nr 3 i 4).

Radny Janusz Więclaw przedstawił przygotowaną prezentację multimedialną.

Witam Szanownych Gości i Radnych Dzielnicy XVIII w Krakowie.

O sprawach trudnych trzeba rozmawiać. O sprawach bardzo trudnych dla naszej dzielnicy powinno się rozmawiać. Dopiero teraz jest możliwość skonfrontowania tego, co obiecywano podczas wyrażania **pozytywnej opinii Rady Dzielnicy XVIII Nowa Huta dotyczącej lokalizacji spalarni śmieci na terenie Dzielnicy XVIII Nowa Huta zawartej w UCHWALE Nr XXVIII/269/09 Rady Dzielnicy XVIII Nowa Huta z dnia 29 stycznia 2009.**

Wiele się zmieniło od czasu kiedy była podejmowana ta **wielce krzywdząca ludność Mogiły i Lesiska uchwała**. Znamienita większość mieszkańców tych osiedli była (zebrano ponad 3000 podpisów) przeciwko lokalizacji u nich spalarni śmieci. Moja skromna osoba jest przykładem zmian, a należałem do ówczesnego Komitetu Protestacyjnego. Mam przyjemność reprezentować tychże mieszkańców w Nowej Radzie Dzielnicy. **Zapadła uchwała (którą teraz staramy się zakwestionować) oparta była na wielu nieprawidłowościach i postaram się je wykazać**, ale najpierw muszę odnieść się do bieżących wydarzeń - ostatniego art. w prasie, który dotyczy marszu protestacyjnego przeciwko budowie spalarni śmieci w Mogile. W art. w Gazecie Krakowskiej „**Kraków: Marsz przeciw spalarni**” z dnia 27 września 2011 r. zawartych jest kilka stwierdzeń, które wymagają omówienia.:

<http://www.gazetakrakowska.pl/krakow/455354.krakow-marsz-przeciw-spalarni.id.t.html>

- „**Anulowanie (dzisiaj rozpatrywanej) opinii jednak wiele nie zmienia, bo ta nie jest wiążąca dla urzędników**”. – Czyli jak była podejmowana, to była wiążąca, a teraz jest nieważna? To samo dotyczy rekompensat? Czy nie jest tego zaprzeczeniem dzisiejsza liczna obecność znamienitych gości, że powaga spraw jest bardzo duża? Wykonawca spalarni będzie zobowiązany do m.in. przeprowadzenia powtórnej oceny oddziaływania na środowisko. Powtórna ocena, zwłaszcza dotycząca uzyskania dotacji z UE musi wykazać, że jest tzw. zgoda społeczna na budowę tego trudnego dla środowiska obiektu. **A społeczeństwo Mogiły cały czas protestuje w sposób, w jaki w demokratycznym kraju jest to przyzwolone, nawet w uzgodnieniu z policją na ulicy.**

- „**obszar oddziaływania spalarni zamyka się w obrębie działki miasta**”. – gdyby tak było, to inwestycja nie wymagałaby oceny oddziaływania na środowisko. Dla lokalizacji spalarni śmieci na Baryczy i dla lokowania spalarni śmieci w Skawinie problemem miało być złe oddziaływanie odpowiednio na Wieliczkę i na centrum Krakowa.

- „**Jeśli spalarnia przegra teraz w sądach realizacja inwestycji może się wydłużyć i Polska straci dotacje**” – jest to **oczywiste straszenie, ale nieprawdziwe**. W Gazecie Wyborczej Opole art: „**Ekolodzy protestują. Opolskie inwestycje zyskują**” czytamy:

Od skuteczności protestów organizacji ekologicznych zależy, czy opolski Zakład Komunalny dostanie pieniądze z UE. Opolska inwestycja otrzyma bowiem dofinansowanie, jeśli z ministerialnej listy wypadną oprotestowane przez ekologów projekty budowy spalarni odpadów w innych miastach.

Po przetarasowaniach na liście ministerstwo ogłosiło nowy nabór. W kolejce po pieniądze stanęły również inwestycje z Opolszczyzny. Na blisko 20 mln zł dofinansowania na rozbudowę składowiska odpadów liczy Zakład Komunalny z Opola, o ponad 12 mln zł wnioskuje Nysa, a inwestor Regionalnego Centrum Zagospodarowania i Unieszkodliwiania Odpadów w Kędzierzynie-Koźlu liczy aż na 90 mln zł dotacji.

- Projekty te uzyskały pozytywną ocenę formalną i merytoryczną I stopnia i obecnie mają status projektów rezerwowych ze względu na brak dostępnych środków. W najbliższym czasie projekty ze statusem "rezerwowy" zostaną skierowane do pogłębionej oceny merytorycznej. Jeżeli ocena ta zakończy się wynikiem pozytywnym, to dofinansowanie możliwe będzie w przypadku pojawienia się wolnej puli pieniędzy - informuje Grzegorz Zygan, dyrektor biura prasowego Ministerstwa Środowiska. A pieniądze pojawią się, jeśli projekty z listy głównej okażą się tańsze, niż przewidywano, lub wypadną z tej listy ze względu na protesty ekologów i mieszkańców. A liczą na to m.in. w [Opolu](#). - Jesteśmy dobrej myśli, na razie czekamy na informacje z ministerstwa. Sprawa powinna się wyjaśnić jeszcze w tym roku - mówi Andrzej Czajkowski, prezes Zakładu Komunalnego w Opolu”.

Więcej...

http://opole.gazeta.pl/opole/1,35114,10289574,Ekolodzy_protestuja__Opolskie_inwestycje_zyskuja.html#ixzz1ZK7oThCj

- **Spalarnia nie będzie budowana na terenie zalewowym, a potencjalnie zagrożonym. Poza tym konstrukcja ma być dobrze zabezpieczona.** – z tym fragmentem będzie polemika w części o zagrożeniu powodziowym

A teraz właściwa argumentacja za uchyleniem pozytywnej opinii Rady Dzielnicy XVIII Nowa Huta dotyczącej lokalizacji spalarni śmieci.

I. Problemy z tzw. Umową Społeczną:

Ignorowanie i nie przestrzeganie przez stronę miejską &3.1 tzw. Umowy Społecznej z 17 czerwca 2009 r.: nie pojawia się po raz pierwszy. Już we wrześniu 2009 r. część radnych była zbulwersowana brakiem informacji w sprawie jej realizacji: „Na pierwszej powakacyjnej sesji zapytaliśmy Edwarda Porębskiego, szefa dzielnicy, co zostało zrobione. Nie miał żadnych informacji. Zdecydowaliśmy więc, że potrzebna jest specjalna sesja, na której poznamy szczegóły - mówi Tomasz Urynowicz, jeden z nowohuckich radnych. – Spokój pana Porębskiego ma się nijak do zobowiązania wobec mieszkańców dzielnicy, jakie spoczęło na radzie. Jesteśmy od tego, żeby przypilnować realizacji obietnic prezydenta - wyjaśnia Urynowicz”.

http://krakow.gazeta.pl/krakow/1,44425,6991497,Rekompensaty_za_spalarnie_Nic_nie_wie_my.html#ixzz1ZGTAxLYG

Jak teraz działa w tym temacie już radny Rady Miasta Krakowa pan Tomasz Urynowicz? Nowo wybrana Rada Dzielnicy nie doczekała się od stycznia tego roku ani razu na zwołanie specjalnego zespołu, który ma obserwować realizację przez miasto zobowiązań spalarnianych. Podobno jest problem ze środkami na realizację szeregu inwestycji. Sprawa nie jest nowa. Jeszcze przed podpisaniem umowy społecznej, a już w marcu 2009 r wiadomo było, że pieniądze będą stanowić istotny problem w wykonaniu zobowiązań przez miasto:

„Niemal każda poważniejsza inwestycja natrafia na ten sam problem: brak pieniędzy. Nic dziwnego, że radni z dzielnicy zaczynają się zastanawiać, na czym prezydent opierał swoje obietnice dla osiemnastki, skoro w budżecie miasta nie zaplanowano na ten cel ani grosza”.

Nieżyjący już radny p. Józef Krężolek tak sytuację komentował: - „*Jestem rozczarowany. Ustalamy, jakie zadania są możliwe, a jakich dokumentów brakuje, by rozpocząć inne, ale wciąż nie ma odpowiedzi na najważniejsze pytanie: na co będą pieniądze? - mówi Józef Krężolek, radny dzielnicy XVIII. Jego zdaniem ekipa prezydenta zachowuje się tak, jakby zapomniała, że na obiecane rekompensaty potrzebne są pieniądze. - Jeśli nie zobaczymy dokumentu, który da nam gwarancje, że od przyszłego roku w budżecie miasta pojawi się pula dla dzielnicy, to zakładam, że rada dzielnicy cofnie swoje poparcie dla spalarni*” - zapowiada radny”.

Więcej...

http://krakow.gazeta.pl/krakow/1,57820,6450154,Ile_jest_warte_slowo_prezydenta_Krakowa_.html#ixzz1ZGYQNp00

Nie dość, że nie są przestrzegane warunki umowy, to okazuje się, że podpisane zobowiązania nie są rekompensatami, tylko normalnymi i standardowymi działaniami, jakie powinno się czynić w każdym mieście. Tezę tę, jakże oczywistą potwierdza prezes Krakowskiego Holdingu Komunalnego pan Grzegorz Ostrzałek.

Art. z Dziennika Zachodniego „**Prezydenci śląskich miast wyrzucili do śmieci 600 mln zł**”
„W jaki sposób udało się przekonać mieszkańców Krakowa do zgody na budowę pod Wawelem spalarni śmieci wyjaśnia Grzegorz Ostrzałek, prezes zarządu Krakowskiego Holdingu Komunalnego.

„*W trakcie konsultacji społecznych z mieszkańcami gmina i Krakowski Holding Komunalny zobowiązały się do przeprowadzenia w dzielnicy, gdzie powstanie ów zakład szeregu inwestycji w infrastrukturę miejską.*

A konkretnie?

Za pieniądze z budżetu miasta i KHK zostaną wybudowane nowe drogi i wyremontowane te, które już istnieją. Powstaną nowe place zabaw. Miasto zobowiązało się ponadto do obniżki opłat za odbiór śmieci od osób, które będą mieszkać w pobliżu spalarni. Dodatkową zachętą było również zaangażowanie mieszkańców do jury konkursu na koncepcję architektoniczną spalarni. Powstanie ona na zdegradowanych terenach postindustrialnych, więc będzie spełniać funkcję rewitalizacji tego terenu.

Od samego początku zakładaliście, że taka będzie "cena" za akceptację mieszkańców dla budowy spalarni?

Nie. Te sprawy zostały wypracowane w toku negocjacji z mieszkańcami. Nie traktujemy jednak tych wydatków jako dodatkowych kosztów budowy spalarni. Te pieniądze i tak trzeba by wydać na infrastrukturę miejską”.

<http://www.dziennikzachodni.pl/eko/406400,prezydenci-slaskich-miast-wyrzucili-do-smieci-600-mln-zl,id,t.html>

Nawet Stowarzyszenie Mieszkańców osiedli Mogiła, Lesisko i Miłośników Ziemi Mogiłskiej (należy do niego jeden z radnych miasta) informuje o trudnościach w realizacji obiecanych zadań związanych z budową kanalizacji. Przecież kanalizacja sama w sobie powinna być standardem, który obowiązuje w XXI wieku, a jeszcze są trudności w jej wykonaniu pomimo wpisu w zadania rekompensacyjne. Stowarzyszenie tak w przekazanym do Rady Dzielnicy w

dniu 19 lipca 2011 r. piśmie pisze: „**Niepokoï nas pokrętny styl odpowiedzi z biura Prezydenta oraz brak dotychczasowego zaangażowania Rady Dzielnicy XVIII-tej w sprawie terminowej realizacji zadañ kompensacyjnych**”

Część zadañ kompensacyjnych w tym najważniejsze - rozbudowa ul. Igołomskiej nie wiadomo, kiedy będą wykonywane. Realizacja tego najważniejszego zadania miała być w latach 2010-2012, a w prasie możemy wyczytać: W art. w dzienniku Polskim z dnia 18 stycznia 2011 r: **Kiedy remont Igołomskiej?**

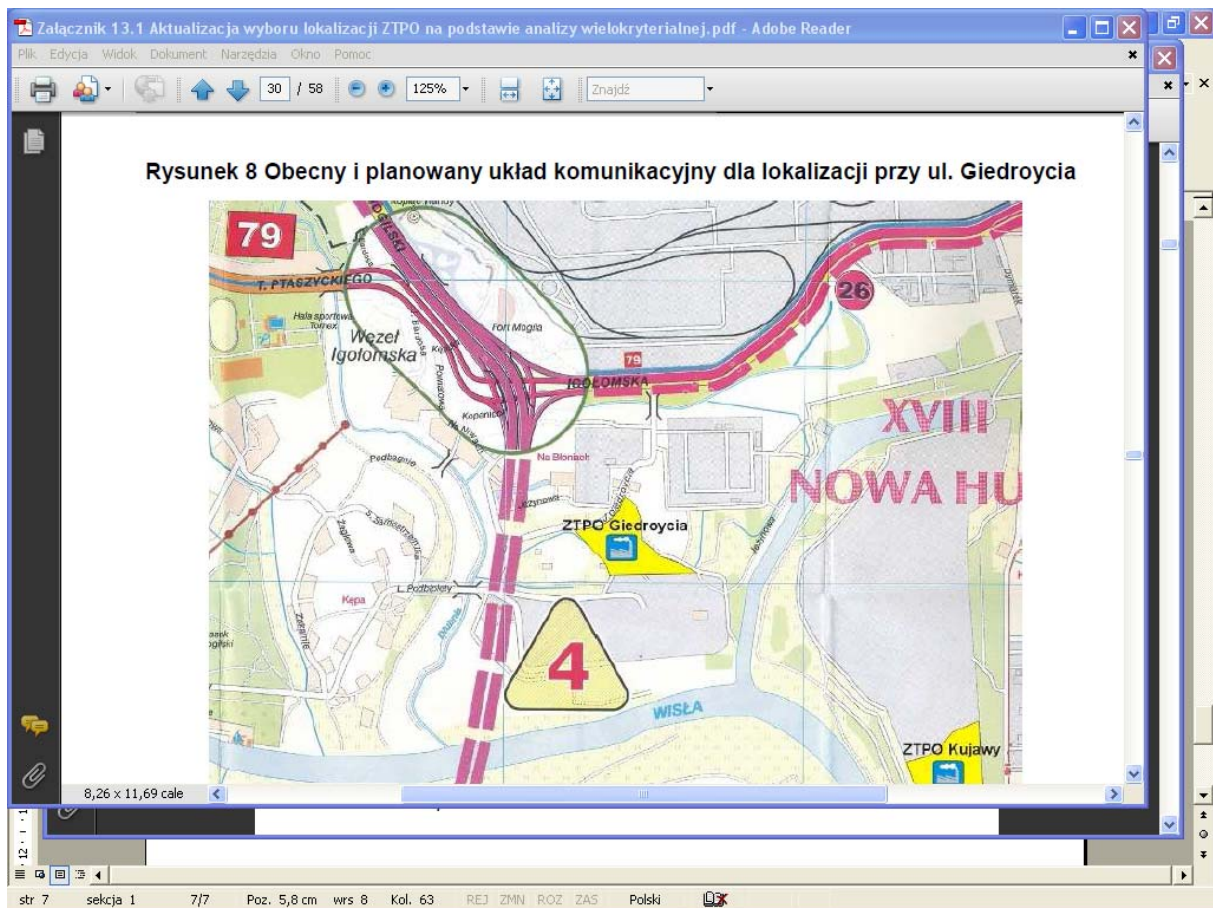
„W projekcie Wieloletniej Prognozy Finansowej oszacowano, że rozbudowa ul. Igołomskiej będzie kosztować 302 mln zł wraz z wykupem gruntów (50 mln zł). W projekcie tegorocznego budżetu miasta na inwestycję zarezerwowano 2 mln 218 tys. zł na rozliczenie zobowiązań finansowych wynikających z umowy na podpisanie dokumentacji projektowej. Kolejne finansowanie inwestycji miasto planuje w latach 2014-2021, z głównym naciskiem na lata 2015-2018. Dyrektor Niedziałkowska uspokajała jednak radnych, że budowę można rozpocząć przed 2014 r. z możliwością wydłużenia okresu płatności za realizowane roboty”.

Znając polskie realia i możliwości finansowe miasta i tendencje do przesuwania terminów nieprędko nastąpi wykonanie umowy w tym temacie (spalarnia może pracować dziesięciolecia, a drogi nie będzie), ale o drogach do spalarni jeszcze będzie poniżej.

Nie sposób w tym miejscu wymieniać wszystkie problemy z realizacją zadañ. Terminy wykonania zadañ jak: związane z remontem ul. Klasztornej, czy budową w jej okolicach kanalizacji też są niewiadome. Łatwo było obiecywać, a wiadomo było w dniu podpisywania Umowy Społecznej, że będzie ogromny kłopot z wywiązaniem się z realizacji zobowiązań miasta.

II. O najlepszych dostępnych technikach utylizacji odpadów, które wypierają przestarzałą technologię będzie mieć informację przedstawiciel Stowarzyszenia Zielona Mogiła. W tym opracowaniu trochę na str. 9.

III. Zapewnienia odpowiedniej infrastruktury komunikacyjnej (w tym realizacja obwodnicy S7), w celu zabezpieczenia właściwych warunków na etapie budowy i następnie obsługi spalarni śmieci, aby nie stwarzać uciążliwości i wpływu na zdrowie okolicznych mieszkańców - to jest zastrzeżone w opinii Państwowego Inspektora Sanitarnego. Rzecz jest oczywista – nie ma obwodnic i odpowiednich dróg, to nie ma budowy spalarni. Zapewniano, że tak będzie wyglądać węzeł drogowy wokół spalarni odpadów:



KHK być może chce ruszyć z budową spalarni wbrew zdrowemu rozsądkowi i wcześniejszej opinii Powiatowego Inspektora Sanitarnego. Opinia Sanepidu mówi, że bez odpowiedniej infrastruktury komunikacyjnej powinno być to niemożliwe z uwagi na uciążliwości i na ochronę zdrowia okolicznych mieszkańców. Poniżej tabela o słabych stronach lokalizacji spalarni śmieci z uwagi na układ komunikacyjny. Ta słaba strona lokalizacji ma być dopiero poprawiona przez szanse: Rozpoczęcie w 2009 r !!!! budowy obwodnicy S7 z nowym mostem na Wiśle i przebudowa ul. Igołomskiej. Do dzisiaj żadna z tych „szans” nie zaistniała. Za to aktualnie mamy fatalny w stanie technicznym, ciągle zakorkowany układ komunikacyjny.

Załącznik 13.1 Aktualizacja wyboru lokalizacji ZTPO na podstawie analizy wielokryterialnej.pdf - Adobe Reader

Plik Edycja Widok Dokument Narzędzia Okno Pomoc

43 / 58 90% Znajdź

AKTUALIZACJA WYBORU LOKALIZACJI ZTPO NA PODSTAWIE ANALIZY WIELOKRYTERIALNEJ

3.3. LOKALIZACJA ZPTOK NR 3 UL. GIEDROYCIA DZ. XVIII NOWA HUTA

Mocne strony lokalizacji	Słabe strony lokalizacji
<ul style="list-style-type: none"> Przeznaczenie terenu w Studium Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Krakowa: IT – obiekty infrastruktury technicznej, (m.in. obiekty związane z gospodarką odpadami) Teren aktualnie niezagospodarowany, nieużytek Enklawa ograniczona terenami składowisk, ul. Igołomską i planowaną trasą S7 Konieczność wykupu jedynie 3 budynków mieszkalnych Działka jest w posiadaniu Miasta Krakowa Magistrala wodociągowa ok.500 m w ul. Ptaszyckiego odprowadzenie ścieków możliwe do pobliskiego kolektora prowadzącego do oczyszczalni Kujawy lub oczyszczalni ArceilorMittal Magistrala ciepłownicza w ul.Ujastek i Al. Solidarności ok.3km Obok działki znajduje się GPZ Wanda Większe osiedla mieszkaniowe w znacznej odległości, najbliższe: od zachodu Mogiła odległa ok. 1 km i oddzielone projektowaną trasą S7 	<ul style="list-style-type: none"> Dojazd aktualnie od ul. Igołomskiej, która posiada jezdnię w złym stanie technicznym i lokalnymi ulicami (ul. Podbielęty i ul. Giedroycia) Wysoki stan wód podziemnych i znaczne wahania zależne od stanów wody w Wiśle i opadów
Szanse	Zagrożenia
<ul style="list-style-type: none"> Rozpoczęcie w r.2009 budowy odcinka na terenie Krakowa drogi krajowej S7 z nowym mostem na rz. Wiśle i przebudowy ulicy Christo Botewa oraz przebudowy ul. Igołomskiej. Drogi te w znacznym stopniu usprawnią warunki komunikacyjne między dzielnicami północnymi i południowymi, w tym także na teren lokalizacji ZTPO 	<ul style="list-style-type: none"> Brak akceptacji społecznej dla proponowanych kompromisowych rozwiązań (w wyniku konsultacji społecznych) doprowadzić może w konsekwencji do utraty możliwości finansowania inwestycji z funduszy unijnych.

8,26 x 11,69 cale

Protest społeczny przeciwko budowie spalarni sprzed 2 dni dobitnie wskazał, że niewiele trzeba do komunikacyjnego paraliżu dużej części Krakowa, jeżeli zwiększyłby się jeszcze ruch w okolicach ul. Klasztornej. **Korki na ul. Igołomskiej i Klasztornej tworzą się już nagminnie, dlatego Państwowa Inspekcja Sanitarna wydała warunkową zgodę na realizację budowy spalarni śmieci w dniu 26 kwietnia 2010 r.** Zastrzeżonej infrastruktury (chodzi o obwodnicę S7 i zmodernizowaną ul. Igołomską) nie będzie w przyszłym roku na pewno, a KHK chce właśnie w tym roku rozpocząć budowę spalarni. **Wycofanie się radnych z pozytywnej opinii dot. budowy spalarni śmieci uchronić powinno społeczeństwo Mogiły przed utratą zdrowia.**

IV. Problem zagrożenia powodziowego.

Czy miasto chce, czy nie, to wyszła na jaw prawda o zagrożeniu powodziowym dla obszaru ul. Giedroycia. Czy w czasie wskazywania na lokalizację na ul. Giedroycia próbowano sprawę zataić? Jeszcze niedawno w ogóle negowano fakt zagrożenia powodziowego dla tego terenu. W Gazecie Krakowskiej w art.: „**Majchrowski zdecydował, gdzie stanie spalarnia odpadów**” z dnia 6 lutego 2009 r tak umotywowano wskazanie ul. Giedroycia pod lokalizację spalarni. Tak charakteryzowano ten obszar: „Najbardziej optymalna okazała się ulica Giedroycia - potwierdziła dr Agnieszka Generowicz z Politechniki Krakowskiej. - Zaletą wybranej lokalizacji jest to, że teren należy do gminy. Nie jest zagrożony powodzią, a sieć komunikacyjna jest bardzo dobra”.

<http://www.gazetakrakowska.pl/stronaglowna/83446.majchrowski-zdecydowal-gdzie-stanie-spalarnia-odpadow,id,t.html>

Także osoba samego prezydenta Pana Jacka Majchrowskiego zapewniała, że teren przy ul. Giedroycia jest bezpieczny: „Atutem lokalizacji jest też bezpośrednie sąsiedztwo planowanego węzła drogi ekspresowej S7, co znacznie ułatwi transport materiałów do budowy zakładu, a następnie odpadów dostarczanych do eko-spalarni. Do plusów trzeba zapisać także bliskość sieci elektrycznej i ciepłowniczej, brak zagrożenia powodziowego, dostępność do mediów - mówił prezydent Krakowa.”

<http://www.komunalny.pl/index.php?name=article&op=show&id=5120>

W AKTUALIZACJI WYBORU LOKALIZACJI ZTPO NA PODSTAWIE ANALIZY WIELOKRYTERIALNEJ ze stycznia 2009 r. ten teren został przedstawiony jako nie podlegający powodzi, czego dowodem jest poniższa tablica.

Załącznik 13.1 Aktualizacja wyboru lokalizacji ZTPO na podstawie analizy wielokryterialnej.pdf - Adobe Reader

Plik Edycja Widok Dokument Narzędzia Okno Pomoc

38 / 58 90% Znajdź

Tabela 2 Porównawcza analiza lokalizacji ZTPO w Krakowie wg przyjętych uwarunkowań

Lokalizacja		Nr 1 EC Kraków	Nr 2 KZG	Nr 3 Ul. Giedroycia	Nr 4 Osadniki, ul. Dymarek
Uwarunkowania ogólne	Uwarunkowania Szczegółowe (kryterium porównawcze)	3	4	5	6
1	2				
Techniczno-awne	1.1. Aktualne użytkowanie	Większość terenu działki niezagospodarowana - działka położona obok terenu EC Kraków (4)	Obiekty oczyszczalni ścieków KZG przeznaczone do likwidacji (2)	Neużytek graniczący z terenem składowiska popiołów EC Kraków (6)	Osadnik żużla i popiołu Słowiń Zakładów ArcelorMittal Poland SA (0)
	1.2. Własność i warunki pozyskania działki	Wykup i przekształcenie z własności Skarbu Państwa we własność Miasta. Pozyskanie współpracy EC Kraków. Część terenu w posiadaniu osób prywatnych. (2)	Wykup od osób prywatnych (2)	Własność Gminy Miejskiej Kraków (6)	Właściciel terenu: ArcelorMittal Poland SA, Brak zgody, co do udostępnienia terenu i zmiany sposobu jego użytkowania (0)
	1.3. Dostępność sieci ciepłej	Możliwe podłączenie do sieci EC Kraków (komora K0 na DN 800 w odległości ok. 450 m), (6)	Podłączenie do magistrali DN700 wzdłuż ul. Ch. Botewa lub DN500 wzdłuż ul. Półnanki (komora KIV/5 w odległości ok. 350 m) (6)	Magistrala ciepłownicza DN500 wzdłuż Al. Solidarności i ulicy Ujastek (komora KR w odl. ok. 3 km), łatwy teren (4)	Magistrala ciepłownicza DN500 wzdłuż Al. Solidarności i ulicy Ujastek (komora KR w odl. ok. 6 km) (2)
	1.4 Dostęp do systemu elektroenergetycznego	Rozdzielnia w bezpośrednim sąsiedztwie terenu przy EC Kraków (6)	Rozdzielnia przy ul. Chrsto Botewa obok KZG (4)	Rozdzielnia w bezpośrednim sąsiedztwie terenu. (6)	Dostępna linia energetyczna ArcelorMittal Poland SA lub rozdzielnia przy ul. Giedroycia (4)
	1.5. Dostępność innych mediów	Z terenu EC Kraków lub z sieci miejskiej, dostęp do wody uzdatnianej w EC Kraków (6)	Woda: możliwość pozyskania sieci miejskiej, lokalnych ujęć na terenie KZG. Kanalizacja - włączenie do sieci poprzez wykonanie przyłączy (4)	Kanalizacja na miejscu, woda, przyłączy ok. 500 m. Możliwość odprowadzania ścieków do pobliskiej oczyszczalni ścieków przemysłowych (4)	Wszystkie media dostępne z terenu oczyszczalni ścieków Kujawy, odległość ok. 200 m (6)
Razem 1.1-1.5		24	18	26	12
Geotechniczne	2.1. Warunki geologiczno-inżynierskie	Korzystne (4)	Trudne, konieczność likwidacji istniejących obiektów i podziemnej infrastruktury (2)	Korzystne (4)	Trudne, teren zajęty przez czynne składowisko żużli i popiołów. Wysokość skarp 14m, wypełnienie ok. 10m (2)
	2.2. Zagrożenie powodziowe	Potencjalne zagrożenie w przypadku przerwania obwałowań rzeki Wisły wodami 0,1% Odległość od Wisły ok. 350 m Gotowy projekt techn. podniesienia obwałowania od stopnia Dąbie do stopnia Przewóz (2)	Odległość od Wisły ok. 1200 m, zagrożenie przez wody powodziowe 0,1%. Gotowy projekt techn. podniesienia obwałowań od stopnia Dąbie do stopnia Przewóz (2)	Brak zagrożenia. Między Wisłą, a terenem inwestycji składowisko popiołów i żużli EC Kraków - Niwy, z wysokimi obwałowaniami (4)	Potencjalne zagrożenie w przypadku przerwania obwałowań rzeki Wisły, która płynie w odległości ok. 200 m od granicy osadnika. (2)
Razem 2.1-2.2		6	4	8	4

11,69 x 8,26 cale str 3

Temu, że teren ul. Giedroycia nie jest zagrożony powodzią zaprzeczał również ekspert, który wypowiadał się w dniu wydawania pozytywnej opinii Rady Dzielnicy XVIII Nowa Huta dotyczącej lokalizacji spalarni śmieci. Świadcami jest część z Państwa radnych.

Już nie tylko ustawodawstwo Unii Europejskiej na mocy dyrektyw zabrania budowy spalarni śmieci na terenach zagrożonych powodzią, ale Ustawa prawo wodne.

USTAWA z dnia 5 stycznia 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 15 lutego 2011 r.) 6) w art. 9 tak przedstawia problem **lokalizowania na obszarach szczególnego zagrożenia powodzią nowych przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko** – czylii takim jak spalarni śmieci:

Niniejsza ustawa dokonuje w zakresie swojej regulacji wdrożenia postanowień dyrektywy 2000/60/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 października 2000 r. ustanawiającej ramy wspólnotowego działania w dziedzinie polityki wodnej (Dz. Urz. WE L 327 z 22.12.2000, str. 1, z późn. zm.; Dz. Urz. UE Polskie wydanie specjalne, rozdz. 15, t. 5, str. 275), dyrektywy 2007/60/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 października 2007 r. w sprawie oceny ryzyka powodziowego i zarządzania nim (Dz. Urz. UE L 288 z 06.11.2007, str. 27) oraz dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/105/WE z dnia 16 grudnia 2008 r. w sprawie środowiskowych norm jakości w dziedzinie polityki wodnej, zmieniającej i w następstwie uchylającej dyrektywy Rady 82/176/EWG,

W Art. 40. 1. Zabrania się:

3) lokalizowania na obszarach szczególnego zagrożenia powodzią nowych przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko, gromadzenia ścieków, odchodów zwierzęcych, środków chemicznych, a także innych materiałów, które mogą zanieczyścić wody, prowadzenia odzysku lub unieszkodliwiania odpadów, w tym w szczególności ich składowania;

Art. 9. 1. Ilekroć w ustawie jest mowa o:

1b) celach zarządzania ryzykiem powodziowym — rozumie się przez to ograniczenie potencjalnych negatywnych skutków powodzi dla życia i zdrowia ludzi, środowiska, dziedzictwa kulturowego oraz działalności gospodarczej;

6c) obszarach szczególnego zagrożenia powodzią — rozumie się przez to:

a) obszary, na których prawdopodobieństwo wystąpienia powodzi jest średnie i wynosi raz na 100 lat, - a taki dokładnie teren jest przy ul. Giedroycia. Wyraźnie wskazuje na to opinia z Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miasta Krakowa z dnia 15.07.2010 r, która nakazuje wręcz ubezpieczenie już w trakcie budowy spalarni od powodzi (projektowana inwestycja znajduje się w obszarze potencjalnego zagrożenia powodziowego - w przypadku zaistnienia powodzi stuletniej należy liczyć się z możliwością zalania terenu do rzędnej około 199,20 m).

Dlaczego więc dziennikarze nie zajmą się wyjaśnieniem tej zagadki, że teren był do niedawna bezproblemowy pod względem zagrożenia powodziowego (tak przekonywano mieszkańców), a teraz tak spokojnie się przyjmują zagrożenie sprzeczne nawet z prawem europejskim i polskim? Możliwe są dotacje od Komisji Europejskiej dla inwestycji sprzecznych z dyrektywami?

V. Problem z zatrutym powietrzem

Problem jest już w tym, że w samym Raporcie dla spalarni śmieci przy ul. Giedroycia czytamy (str. 223): „*Jak wynika z danych podanych przez WIOŚ, na terenie całej aglomeracji krakowskiej występują przekroczenia stężeń pyłu zawieszonego PM10*” .

Na obszarze, na którym zostały przekroczone standardy jakości powietrza wydanie pozwolenia na emisję dla nowo budowanej instalacji jest możliwe, jeżeli zostanie zapewniona odpowiednia redukcja ilości wprowadzanych do powietrza gazów lub pyłów.

Dalej (str. 223) : „Należy ponadto podkreślić, iż za realizacją przedsięwzięcia przemawiają wymogi nadrzędnego interesu publicznego oraz brak realnych rozwiązań alternatywnych w ramach przedsięwzięcia” .

Zadziwiające jest, że nadrzędny interes publiczny jest „podkreślany” przez autorów raportu! Według mojego rozeznania są realne alternatywy dla spalarni śmieci takie jak np. w Olsztynie, czy mniej inwazyjna dla środowiska niż paleniska rusztowe - **paleniska fluidalne** do spalarnia odpadów - http://www.min-pan.krakow.pl/se/pelne_teksty20/k20_hycnar.pdf), a interes publiczny, to przede wszystkim **dbanie o zdrowie społeczeństwa**, w tym poprzez zapewnienia odpowiedniej jakości powietrza. **Samego dwutlenku azotu ma wyemitować spalarnia śmieci ponad 210 ton w ciągu 1 roku! Dwutlenków siarki (które powodują kwaśne deszcze) ponad 50 ton!** Zatem w Mogile będzie ekologiczna spalarnia?

Przedstawiam wyniki badań ludności narażonych na już funkcjonujące spalarnie śmieci ze str: <http://www.pila.pl/downloads/zapr1.pdf>

„Przykłady wpływu oddziaływania spalarni odpadów na zdrowie ludzi

Belgia - 88 rodzin (281 osób) mieszkających w pobliżu spalarni odpadów komunalnych
Pięciokrotny wzrost zachorowalności na raka w porównaniu ze średnią krajową; wzrost liczby alergii, zapalenia oskrzeli i chronicznych przeziębień.

Hiszpania – 104 osoby mieszkające w odległości od 0,5 do 1,5 km oraz 97 osób mieszkających od 3,5 do 4 km od spalarni odpadów

W ciągu dwóch lat od czasu uruchomienia spalarni zawartość dioksyn we krwi obu grup kontrolnych wzrosła o 25%, a w przypadku PCBs od 10 do 15%. Zaobserwowano nieznacznie wyższy poziom zanieczyszczeń u osób mieszkających bliżej spalarni.

94 byłych pracowników spalarni odpadów niebezpiecznych Średnia koncentracja dioksyn we krwi badanych była 3,7 razy większa niż wśród osób mieszkających w pobliżu spalarni. U badanych stwierdzono także zwiększenie liczby lipidów we krwi.

Japonia - 13 kobiet i 5 mężczyzn mieszkających w odległości 2 km od spalarni odpadów komunalnych Od 2,8 do 5,4 krotne zwiększeni obecności dioksyn w lipidach krwi. Ponad dwukrotnie częstsze występowanie raka wśród całej populacji, w porównaniu ze średnią krajową.

Włochy - Osoby mieszkające w promieniu 10 km od spalarni i zakładu przerabiającego odpady oraz rafinerii

Znaczący wzrost przypadków raka krtani.

Włochy - Osoby mieszkające w pobliżu spalarni odpadów, odlewni stali oraz centrum miasta 6,7 krotny wzrost przypadków raka płuc wśród osób mieszkających w zasięgu oddziaływania spalarni, w porównaniu z osobami mieszkającymi w centrum miasta i narażonych na inne rodzaje zanieczyszczeń.

W. Brytania - 14 milionów osób mieszkających w odległości do 7,5 km od 72 spalarni odpadów

Wzrastające o 37% wraz ze zmniejszaniem się odległości od spalarni ryzyko zapadalności na różne postacie raka, a szczególnie raka żołądka, odbytnicy oraz płuc. USA - 508 osób mieszkających od strony zawiętrzonej spalarni odpadów niebezpiecznych.

400 rodzin mieszkających w pobliżu spalarni odpadów niebezpiecznych. 713 osób mieszkających w pobliżu spalarni odpadów niebezpiecznych. 14 byłych pracowników spalarni odpadów niebezpiecznych. 29 pracowników czynnej spalarni odpadów niebezpiecznych

Od 50 do 100% częstsze występowanie kaszlu, dolegliwości gardła oraz podrażnień oczu. Od 20 do 90% zwiększenie przypadków zapalenia oraz rozedmy płuc, chorób zatok, astmy, alergii. 40% wzrost przypadków zaburzeń neurologicznych, takich jak: zaburzenia ruchu,

utrąty świadomości, mrowienia, chronicznych bólów i zawrotów głowy, mdłości, skoków ciśnienia; zaników”

Prowadzący obrady Stanisław Moryc ogłosił 10 min przerwy.

Po przerwie Przewodniczący zaapelował o zachowanie spokoju.

Radny Janusz Więclaw wznowił prezentację.

Krakowska spalarnia ma niestety spalać rocznie przynajmniej 1100 ton !!! materiałów niebezpiecznych! Wynika to z morfologii odpadów, bo przynajmniej 0,5% materiałów niebezpiecznych jest w całej masie krakowskich odpadów komunalnych i one trafiają do pieca. Zatem ta niby „EKOLOGICZNA spalarnia odpadów” nie powinna nazwać się spalarnią materiałów niebezpiecznych? Pył (zakładane ponad 50 ton rocznie), którego w dużym nadmiarze już mamy wraz z metalami ciężkimi jest przyczyną **powstawania smogu, który jest rakotwórczy.**

Dzieci, które rodzą się na terenach gdzie występuje zanieczyszczenie środowiska są mniej inteligentne i częściej chorują. Renomowany **ScienceDaily (20 kwietnia 2010: <http://www.sciencedaily.com/releases/2010/04/100420132841.htm>)** donosi: „*Badania przeprowadzone przez Columbia Center for Environmental Health's Children (CCCEH), przeprowadzonych w Krakowie, Polska stwierdziła, że prenatalnej ekspozycji na zanieczyszczenia mogą mieć niekorzystny wpływ poznawczych rozwoju dzieci w wieku 5 lat, co potwierdza wcześniejsze wyniki w Nowym Jorku (NYC) studiów. Naukowcy donoszą, że dzieci narażone na wysoki poziom wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych (WWA) w Krakowie miały znaczne obniżenie wyników w ramach standardowego badania zdolności rozumowania i inteligencji w wieku 5 lat. Wyniki badań zostały opublikowane online w **Environmental Health Perspectives**”(tłumaczenie komputerowe). **Badania zostały przeprowadzone przez krakowskich naukowców m.in. prof. Wiesława Jędrzychowskiego i dr Agnieszkę Kiełtyka.** Obawy nie tylko moje, co do dodatkowego udziału spalarni śmieci w przyczynianiu się zwiększenia toksycznego smogu ze względu na swoje i innych osób zdrowie są oczywiste, zwłaszcza w czasie dodatkowo różnego rodzaju awarii. Przecież nie można ich wykluczyć. Spalarnia odpadów medycznych tuż za Mogiłą też miała być nowoczesna, a niestety bardzo szkodzi środowisku. Już wcześniej Państwu radnym dostarczono informacje o zakładanej emisji rocznej kolosalnych ilości wielce szkodliwych (w tym powodujących powstawanie raka): rtęci (52,6 kg), kadmu (26,2 kg), ołowiu (58,4 kg), arsenu (58,4 kg). Niech was Państwa nie mylą opinie, że róża wiatrów ustawiona jest w odwrotnym kierunku niż macie swoje mieszkania i domy. **Poniższe dane podaje sam Inwestor w dokumencie związanym z uzupełnieniem raportu środowiskowego:** „Określenie warunków anemologicznych dla obszaru Krakowa na podstawie danych z sieci obserwacyjno pomiarowej IMGW” str. 4: *W rozkładzie prędkości wiatru, mierzonej na wysokości 10 m, cisze (0-0,5 m/s) stanowią 26,9 %, wiatr bardzo słaby (0,5-2 m/s) – 41,7 %, wiatr słaby (2-4 m/s) – 26,1 %, wiatr umiarkowany (4-7 m/s) – 5,1 %, a wiatr dość silny (7-10 m/s) zaledwie 0,1%, natomiast wiatr silny (10-15 m/s) i bardzo silny (> 15 m/s) zdarza się ze śladową częstością. Zastosowano tu klasyfikację prędkości wiatru powszechnie używaną w opracowaniach*”. Podczas dni bezwietrznych i ze słabym wiatrem zanieczyszczenia atmosferyczne ze spalarni muszą opaść w bezpośrednim sąsiedztwie tego zakładu, czyli na obszar aglomeracji krakowskiej*

Na str. <http://www.klimat.geo.uj.edu.pl/tematyczne/klimatkrakowa/wiatr.htm>

można odnaleźć informacje, że ponad 25% wiatrów w Krakowie to są wiatry z kierunków wschodnich. My też mieszkańcy całego miasta będziemy, jak społeczeństwo dzielnicy narażeni na szkodliwy wpływ spalarni:

„Opierając się na wynikach pomiarów wiatru z lat 1961-1980, można stwierdzić, że w dnie doliny Wisły, zdecydowanie przeważają wiatry zachodnie (24,2%) i południowo-zachodnie

(23,8%). Dużą częstością, chociaż prawie dwa razy mniejszą, odznaczają się wiatry z sektora wschodniego, a szczególnie północno-wschodnie (14,1%) i wschodnie (12,8%). Do wiatrów bardzo rzadko występujących należą wiatry z kierunku północnego (7,9%) oraz południowego i południowo-wschodniego, występujące z najmniejszą częstością, bo odpowiednio 4,0% i 3,1%. Dominacja wiatrów z kwadrantu zachodniego i znaczny udział wiatrów wschodnich związane są nie tylko z ogólną cyrkulacją atmosfery, lecz także z położeniem Krakowa w dolinie Wisły o osi zachód – wschód”.

Poniżej tabela przedstawiająca zanieczyszczenie powietrza naszego miasta w roku akceptacji przez Radę Dzielnicy zgody na budowę spalarni.

Kraków - Nowa Huta - 2009

Parametr	Jednostka	Norma	Miesiąc												Średnia ⁽¹⁾
			I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	
Dwutlenek siarki (SO ₂)	µg/m ³	20	26	16	10	7	3	3	3	3	4	7	9	12	9
Tlenek azotu (NO)	µg/m ³		31	18	13	14	9	7	9	12	23	24	78	36	23
Dwutlenek azotu (NO ₂)	µg/m ³	40	44	36	29	31	25	22	27	24	30	29	38	32	31
Tlenek węgla (CO)	mg/m ³		1.09	0.89	0.65	0.53	0.41	0.39	0.4	0.52	0.57	0.66	1.34	0.97	0.71
Tlenki azotu (NO _x)	µg/m ³	30	91	64	49	53	39	32	40	41	67	66	156	86	66
Pył zawieszony (PM ₁₀)	µg/m ³	40	98	71	59	72	31	28	31	41	57	50	98	79	60
Pył zawieszony PM2.5 (PM _{2.5})	µg/m ³		78	54	41	36	20	19			40	37		64	
Prędkość wiatru (WS)	m/s		0.4	0.4	0.6	0.8	0.4	0.4	0.7	0.2	0.2	0.5	0.3	0.3	0.3
Kierunek wiatru (WD)	° (stopnie)		280	277	284	50	304	301	250	316	288	267	252	21	293
Ciśnienie atmosferyczne (PH)	hPa		992	987	986	992	994	988	990	994	995	991	988	985	990
Temperatura (TP)	°C		-2.1	-0.1	3.7	13.1	15.2	18	21.6	19.9	16.2	9	6.4	0.4	10.1

Legenda:

x	Wartość < 50% normy.
x	
x	50 % normy < wartość < 75 % normy
x	75 % normy < wartość < 100 % normy
x	Wartość przekracza normę

Dokładnie widać, że już występują ogromne przekroczenia w zatruciu powietrza.

Podczas tzw. „konsultacji społecznych” porównywano szkodliwość oddziaływania spalarni do dymka z papierosa, czego przykładem jest art. w „Głosie - Tygodniku Nowohuckim” z dnia 26 grudnia 2008 r. str. 11. „Zakład Termicznego Przekształcania Odpadów emituje mniej zanieczyszczeń niż spaliny samochodowe, czy papierosowy dym”. I w innym miejscu na tej samej stronie GTN wypowiedź ówczesnego prezesa KHK pana Marka Jaglarza w wywiadzie z red. Sławomirem Pietrzykiem: „Poza tym nowoczesne ekospalarnie, takie jak ta, która ma powstać w Krakowie działają w sposób całkowicie bezpieczny ekologicznie. Nie zanieczyszczają środowiska...” Prawda okazuje się brutalna, a naszpikowana uciążliwymi zakładami Nowa Huta jeszcze miałyby się „wzbogacić” o kolejnego truciciela. Już w 2004 r. Nowa Huta ze względów ekologicznych wybroniła się z od próby lokowania spalarni śmieci na terenie kombinatu. Czas uchronić ją także teraz. W Koszalinie odwleczono budowę spalarni: „Rok temu ówczesny wiceprezydent Koszalina Andrzej Jakubowski (dziś wicemarszałek województwa) zawiózł do Warszawy do NFOŚ wnioski w sprawie dofinansowania. Plan był taki, że zakład stanie do końca 2013 roku, a miasto rozliczy inwestycję do 2015 roku. Obiekt miał projektować i budować wybrany w przetargu koncesjonariusz, który wyłoży brakującą część pieniędzy. Od wakacji zeszłego roku temat stanął w miejscu, a prezydent miasta pytany o spalarnię, za każdym razem odpowiadał, że wniosek jest w trakcie rozpatrywania w NFOŚ. W końcu jednak, w poniedziałek 30 maja, usłyszeliśmy konkrety i to z ust wiceministra Stanisława Gawłowskiego. Ten nie pozostawił złudzeń: z budowy spalarni śmieci w najbliższych latach nic nie będzie. <http://regiodom.pl/portal/wiadomosci/inwestycje/spalarnia-smieci-w-koszalinie-jeszcze-nie-czas-na-te-inwestycje>

Niestety polityka także ma swój udział w narzucaniu społeczeństwu takiego rozwiązania.

Przedtem tak narzucano w Koszalinie spalarnię śmieci: „Radni PO tłumaczyli, że protest mieszkańców nie ma sensu, jest bezpodstawny, a spalarnia jest strzałem w dziesiątkę. - Ten projekt (chodzi o społeczny projekt mieszkańców, którzy nie chcą w mieście spalarni odpadów) to protest przeciwko rozumowi i rozsądkowi - komentował Piotr Macioszek. Bogdan Krawczyk przekonywał: - Koszalinowi zdarza się niecodzienna okazja, by zagarnąć ponad 200 milionów i zbudować zakład. Apeluję: wybudujmy tę spalarnię w Koszalinie.

Opozycja była innego zdania: - To inwestycja z kapelusza - ocenił Mieczysław Załuski (SLD).

- Zadzwonił "czerwony telefon" z Warszawy: macie pieniądze i budujcie.

- Jesteśmy radnymi i naszym zakochanym obowiązkiem jest współpraca z mieszkańcami, wysłuchanie ich racji. Nie wolno nikogo obrażać. Powinniśmy przyjąć tę uchwałę”.

Niestety obywatelski projekt pod którym podpisało się 2500 osób przypadł.

<http://www.gk24.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20100625/KOSZALIN07/761895468>

Spółczeństwo Koszalina na szczęście na razie wybroniło się od postawienia tego truciciela. Tak samo jest w szeregu innych miast.

VI. Dodatkowe argumenty przeciwko spalarni śmieci.

Wielokrotnie również wskazywano Państwu radnym na problem z chronionymi zwierzętami i sprawę chęci umiejscowienia spalarni w najważniejszym korytarzu ekologicznym Polski. Zwierząt jest tam ponad 20 gatunków chronionych prawem unijnym i polskim i najwięcej w Krakowie płazów, które są zagrożone wyginięciem. W Dzienniku Polskim z dnia 10 czerwca 2011 r czytamy art. pt.: „Miasto chce chronić korytarze ekologiczne.” Jak spalarnia w tym korytarzu będzie chronić przejścia dla zwierząt?

W Krakowie występuje też już olbrzymia nadwyżką energii cieplnej w Krakowie. Nie lepiej wyprodukować z tych śmieci paliwo do elektrowni i cementowni, niż powiększać dziurę ozonową? Takiego paliwa z odpadów sprowadzamy ok. 200 tys ton z Niemiec rocznie. Instalacja ta równocześnie jest o wiele tańsza, niż budowa spalarni śmieci: „System utylizacji odpadów komunalnych, który Olsztyn ma realizować wspólnie z 36 okolicznymi gminami, zakładał m.in. budowę spalarni. Miała ona powstać na olsztyńskim Tracku. — System utylizacji odpadów komunalnych, który Olsztyn ma realizować wspólnie z 36 okolicznymi gminami, zakładał m.in. budowę spalarni. Miała ona powstać na olsztyńskim Tracku. — Podjęliśmy decyzję, że rezygnujemy z budowy spalarni — informuje prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz. Ta decyzja zapadła wczoraj. Oznacza to, że wspólne przedsięwzięcie 37 gmin — w tym Olsztyna — tanieje z 520 mln zł do niespełna 200 mln zł”.

.- <http://olsztyn.wm.pl/Na-olsztyńskim-Tracku-nie-powstanie-spalarnia-odpadow,94614>

VII. Problem z paragrafem 5 uchwały.

§ 5

Rada Dzielnicy zastrzega sobie prawo wyrażenia opinii w sprawie Zakładu Termicznego Przetwarzania Odpadów na dalszym etapie postępowania i budowy, pod warunkiem realizacji przez Prezydenta Miasta Krakowa poniższych zadań:

Czyli jak miasto nie będzie realizowało zadań, to Rada Dzielnicy nie zastrzega sobie wyrażania sobie opinii w sprawie ZTPO?

VIII. Poszkodowana przez historię i obecnie Mogiła.

Radni obejmując swoją zaszczytną funkcję ślubują wg słów :**Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców.**”

Wszyscy w naszej Radzie radni dodali słowa: **Tak mi dopomóż Bóg.**

Wynika z powyższego, że powinni przestrzegać zasad moralnych życia codziennego, ale i Kościoła.

Powszechnie znane motto "Człowiek jest tyle wart, ile uczyni dla innych ludzi" można rozumieć dwojako. Można swoim postępowaniem czynić zło lub dobro.

Trochę historii:

Człowiek człowiekowi zgotował ten los

Na przełomie 1946 i 1947 [Józef Stalin](#) złożył [Bolesławowi Bierutowi](#) „propozycję nie do odrzucenia”, czyli zlokalizowanie w Polsce wielkiego kombinatu hutniczego.

Decyzję o budowie największego w Polsce kombinatu metalurgicznego podjęto 17 maja 1947 roku, gdy powołano Komisję do Spraw Budowy Nowej Huty przy Centralnym Zarządzie Przemysłu Hutniczego. Następną sprawą było wywłaszczanie chłopów z ich gospodarstw, które znajdowały się na niezwykle żyznych glebach. Domy, lasy i ziemie utraciło wielu ludzi, a wynagrodzenie za nią było niewyobrażalnie małe (5-10% wartości).

– *Ale dobro jednych powstało na krzywdzie miejscowych ludzi* – mówi Marek Stelmachowski, radny miasta Krakowa z PiS (PiS było przeciwne uroczystym obchodom 60-lecia Nowej Huty). Choćby jego dziadka Władysława Marcinka, znanego w Mogile kowala.

Zabrano mu 7 ha urodzajnej ziemi. Za odszkodowanie mógł kupić lemiesz do pług. – *Pieniądzy nie wziął, do dziś leżą w sądowym depozycie. Machnęliśmy na to ręką, ale nie zapominamy, że awanse społeczne w Nowej Hucie odbyły się kosztem ludzi, którzy tu żyli* – podkreśla Stelmachowski.

Więcej pod adresem <http://www.polityka.pl/spoleczenstwo/reportaze/296552,1,60-lat-nowej-huty.read#ixzz1Z5sjGhGw>

Dzisiaj istnieje ponowny problem krzywdzenia społeczności Mogiły. Znowu decydenci jakże dotkniętej przez historię społeczności pragną narzucić tejże społeczności katastrofalne w swoich skutkach rozwiązanie, jakim jest budowa spalarni śmieci. Do tych decydentów zaliczyła się Rada Dzielnicy, która zaopiniowała pozytywnie budowę spalarni na swoim terenie.

Radni innych przymierzanych lokalizacji pod budowę spalarni zdecydowanie odmawiali na lokowanie takiegoż obiektu u siebie, „nie sprzedali” swoich mieszkańców za tzw. rekompensaty.

Załącznik 13.1 Aktualizacja wyboru lokalizacji ZTPO na podstawie analizy wielokryterialnej.pdf - Adobe Reader

Plik Edycja Widok Dokument Narzędzia Okno Pomoc

39 / 58 90% Znajdź

AKTUALIZACJA WYBORU LOKALIZACJI ZTPO NA PODSTAWIE ANALIZY WIELOKRYTERIALNEJ									
3. Środowiskowe	3.1. Odległość od najbliższych skupisk zabudowy mieszkaniowej	W kierunku E ul. Stręcka ok. 400m, (pojedyncze budynki) w kierunku N ul. Saska 100m w kierunku SW ul. Lipska- Myśliwska 750m (duże osiedle bloków mieszkalnych)	(4)	W kierunku N ul. Rączna i Półlanki ok. 500m	(4)	Osiedla Mogiła, Na Skarpie, Młodość 1-2,5 km	(6)	Osiedla Mogiła, Na Skarpie, Młodość 2,5-4 km; Chałupki, Branice 2 km	(6)
	3.2. Pojedyncze zabudowania mieszkaniowe w promieniu 500m (możliwość wykupu)	Pojedyncze budynki przy ul. Stręckiej	(4)	Brak zabudowy mieszkaniowej w promieniu 500m	(6)	W najbliższym sąsiedztwie 3 domy przeznaczone do wykupu. W odległości ok 500 m (za planowaną S7) kilka budynków mieszkalnych przy ul. Jezynowa i Na Niwach	(4)	4 bloki kilkurodzinne (os. Pleszów) Kilka budynków jednorodzinnych (ul. Popielnik)	(2)
	Razem 3.1-3.2	8	8	10	10	10	8		
4. Transport	4.1. Dostępność transportu (z uwzględnieniem inwestycji planowanych do roku 2012)	Dojazd wyłącznie od ul. Nowohuckiej (duże obciążenie ruchem). Poprawa warunków po wybudowaniu Trasy Ciepłowniczej po 2014 r.	(2)	Dojazd od ul. Ch. Botwów i Półlanki (duży stan techniczny, duże obciążenie ruchem od strony ul. Nowohuckiej). Poprawa po wykonaniu ciągu ulic Surzyckiego, Botwów, Sliwiaka i Trasy S7 (r.2012)	(6)	Obecnie zły. Zdecydowana poprawa dostępności po wybudowaniu trasy S7 z mostem na rzece Wiśle i modernizacji ul. Igołomskiej (r.2011)	(6)	Długi dojazd ulicą Dymarek do ul. Igołomskiej (wąska, bez poboczy, w złym stanie technicznym). Pewna poprawa po przebudowie ul. Dymarek i projektowanej modernizacji ul. Igołomskiej.	(2)
	4.2. Odległość od źródeł odpadów	Centralny punkt miasta od granicy miasta kierunki N i S: 8-10 km Kierunki W i E: 15 km	(6)	Od granicy miasta S: 8-10 km N: 9-10 km W: 18 km E: 12 km	(4)	Od granicy miasta: S: 10 km N: 6 km W: 19 km E: 7, 5 km	(4)	Od granicy miasta S: 11 km N: 5 km W: 20 km E: 6, 5km	(4)
	Razem 4.1-4.2	8	8	10	10	10	6		
5. Przewidywana akceptacja społeczna	5.1 Radnych dzielnic.	Sprzeciw radnych dzielnic	(0)	Sprzeciw radnych dzielnic	(0)	Akceptacja dla lokalizacji z programem rekompensat	(6)	Akceptacja dla lokalizacji z programem rekompensat	(6)
	5.2 Społeczności lokalnej	Sprzeciw mieszkańców os. Lęg	(0)	Sprzeciw mieszkańców Os. Rybitwy 1 km na S, os. Przewóz 1,5 km na SW os. Złocię 1,5 km na S	(0)	Prawdopodobne porozumienie po ustaleniu warunków wykupu domów zlokalizowanych w sąsiedztwie i ustaleniu innych form kompensacji.	(4)	Mozliwy sprzeciw mieszkańców os. Pleszów	(0)
	Razem 5.1-5.2	0	0	0	0	10	6		

11,69 x 8,26 cale

Oczywiście dzielnica nasza jest zaniedbana pod względem infrastruktury w porównaniu do innych dzielnic, chociaż do dzielnicy gdzie są Rybitwy, to wątpię. Wynika to z małej ilości środków przekazywanych z budżetu Krakowa na naszą dzielnicę. Jest to wina decydentów, w tym radnych miasta Krakowa, którzy w ten, a nie inny sposób przydzielają środki na remonty, czy inwestycje. Nasza dzielnica wymaga o wiele więcej nakładów niż inne obszarowo dużo mniejsze. **Jest to niewątpliwie niesprawiedliwość i krzywdzenie dla naszej społeczności, ze Nowa Huta ma być gorsza.** Dziwnym jest, że tylko radni naszej dzielnicy zaakceptowali propozycję miasta i pozytywnie w uchwale zgodzili się na rekompensaty za zgodę na

wybudowanie spalarni na swoim terenie. Radni naszej dzielnicy posiadali rozeznanie, co do wyrażenia zgody na posadowienie spalarni przez mieszkańców Mogiły i Kujaw. W pierwszym przypadku oficjalnie (ogłaszane w mediach) przeprowadzane konsultacje (utrwalone na filmach) wskazywały, że społeczność Mogiły nie chce słyszeć o budowie spalarni na swoim terenie. Nawet w budynku NOT i w katakumbach ojców cystersów nie pozwolono na odczytanie rekompensat, którymi chciano „obdarować” mieszkańców za zgodę.

*„W przypadku lokalizacji ZTPO na terenie osadników huty ArcelorMittal (lokalizacja ul. Dymarek) z rozmów z mieszkańcami pobliskich osiedli wynika, że pod warunkiem realizacji szeregu inwestycji budowa ZTPO nie byłaby przeszkodą. Na tym terenie brak jest także komitetu protestacyjnego, przy czym istotne jest również, że Towarzystwo Ziemi Pleszowskiej brało udział w spotkaniach konsultacyjnych organizowanych przez Dz. XVIII i było sygnatariuszem podpisanej umowy społecznej” – czytamy na str. 269 Raportu środowiskowego dotyczącego spalarni śmieci. Czyli jedni się zgadzali, a drudzy gwałtownie protestowali. Jak to zostało przedstawione w analizie Aktualizacja Wyboru Lokalizacji na Podstawie Analizy Wielokryterialnej, która wyliczała, że najlepsza jest lokalizacja przy ul. Giedroycia? Pokazuje to tabela powyżej. **Wskazano na możliwy sprzeciw mieszkańców Pleszowa przy wyborze lokalizacji Kujaw!** Przecież ze spotkań konsultacyjnych wynikało, że byli za spalarnią. Obok tabeli przedstawiającej zagrożenie powodziowe jest to kolejny argument budzący podejrzenia. Czy mogło dojść do złamania prawa? Być może dziennikarze się tym zainteresują.*

Niestety radni poprzedniej kadencji nie rozróżnili w swojej pozytywnej opinii tego odmiennego podejścia do budowy spalarni. Czy postąpili jak Piłat, który umył ręce? Nie wiem, niech w swoich sumieniach uczynią rachunek. Ja bym na pewno tak nie postąpił mieszkając nawet daleko od lokalizacji. Niestety radni poprzedniej kadencji jeszcze dali wyraz niekonsekwencji. Jeżeli zgadzali się na niedogodności związane ze spalarnią i na osiedlach także w centrum Nowej Huty chętnie przyjmowali propozycje rekompensat, to dlaczego postawili się powyżej mieszkańców „skazanych” na spalarnię? W tzw. umowie społecznej zagwarantowali sobie, że przed ich oknami (centrum Nowej Huty) nie mogą jeździć nawet szczelne śmieciarki. Przy realnym braku obwodnicy S7 i zakorkowanej ul. Igołomskiej setki ciężarówek z południa Krakowa przejedzie przez most Wandy, czy ul. Sołtysowską? Przecież tam już są olbrzymie korki.

Z rekompensatami wiąże się kolejna niesprawiedliwość. Mieszkaniec np. Kościelnik (10 km od Giedroycia) ma dostać rekompensatę, a już mieszkający pół kilometra na południe od lokalizacji spalarni mieszkaniec tego samego miasta już nic (os. Pod Wierzbami i Przewozu), bo mieszka za Wisłą. Rzeka go chroni przed spalarnią?

Naprawa krzywd wyrządzonych mieszkańcom Nowej Huty wraz z przyległymi osiedlami (opóźnienia i zaniedbania w infrastrukturze osiedli) nie może być naprawiana inną krzywdą i ponownym skrzywdzeniem mieszkańców Mogiły. Powinno im się nawet próbować dać więcej niż innym osiedlom, bo krzywdy z okresu komunizmu w niczym nie zostały jeszcze nadrobione.

Szanowni Radni proszę o wzięcie do serc wskazanych powyżej argumentów i głosowanie za poparciem uchwały tak, jak wam podpowiada sumienie.

Janusz Więclaw

Radny Dzielnicy XVIII z os: Mogiła, Lesisko i Młodości.

Przewodniczący Stanisław Moryc oddał głos Panu Grzegorzowi Ostrzołkowi Prezesowi Zarządu Krakowskiego Holdingu Komunalnego SA.

Radny MK Włodzimierz Pietrus zapytał w czyim imieniu wypowiada się Pan Ostrzołek. Prezes wyjaśnił, że prezentuje stanowisko Krakowskiego Holdingu Komunalnego.

Prezes podziękował za zaproszenie na sesję i przedstawił osoby, które zabiorą głos. Pan Grzegorz Ostrzołek wyjaśnił, że uchylene poprzedniej uchwały nie byłoby zgodne z interesem mieszkańców i zapewnił, że inwestycja spełnia wszystkie najsurowsze normy ekologiczne. Gdyby KHK nie wybudował spalarni zrobiłaby to firma prywatna, co byłoby znacznie droższe, a to spowodowałoby podniesienie opłat za wywóz śmieci. Podkreślił, że wysypisko na Baryczy wkrótce przestanie móc pełnić swoją rolę, a odpady trzeba zagospodarować. Ponadto odniósł się do artykułu prasowego i wyjaśnił, że inwestycje kompensacyjne nie obciążają bezpośrednio budżetu Holdingu ponieważ są realizowane przez miasto w ramach programów inwestycyjnych. Miasto nie wycofuje się z zadań kompensacyjnych, ze względu na sytuację finansową są one przesuwane w czasie. Odniósł się również do prezentacji Radnego J. Więclawa i przytoczył opinię Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Krakowie i Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego UMK – działka na obszarze nie narażonym na bezpośrednie zalanie wodami powodziowymi.

Radny MK Włodzimierz Pietrus stwierdził, że środki z budżetu Miasta nie są równomiernie przydzielane, Nowa Huta jest poszkodowana. W mieście mamy nadmiar ciepła, więc to nie będzie spalarnia ekologiczna. W chwili obecnej nie ma żadnego dokumentu stwierdzającego jednoznacznie, które tereny są zalewowe.

W związku z wypowiedzią prezesa, że pracownicy KHK mają następne spotkanie o godz. 19.30 w dyskusji głos zabrali Przewodniczący Stanisław Moryc, Radny MK Tomasz Urynowicz i Grzegorz Ostrzołek ustalono ramy czasowe – 21.30.

Prezes Grzegorz Ostrzołek wyjaśnił jakie będą koszty budowy spalarni, które nie będą obciążać budżetu miasta – 370 mln zł ze środków unijnych, pozostała część to pożyczka z Funduszu Ochrony Środowiska (spłacona z przychodów ze spalarni) i środki KHK, całość 645 mln zł netto i poprosił by to wziąć pod uwagę. Środki zaoszczędzone przez miasto mogą służyć innym inwestycjom realizowanym w mieście. Po przetargach może okazać się, że będzie to kwota mniejsza.

Radny MK Włodzimierz Pietrus zapytał co będzie zastawem za pożyczkę. Prezes Ostrzołek wyjaśnił, że zabezpieczenie będzie wynegocjowane z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska. KHK ma kapitały pozwalające mu na realizację zadania. Jeżeli KHK otrzyma pożyczkę tzn., że jest wiarygodny. Energia produkowana w zakładzie w 42% jest uznawana za odnawialną. Jeżeli zrezygnuje się z inwestycji może to oznaczać konieczność płacenia kar z tytułu niezagospodarowywania odpadów zgodnie z dyrektywami, budowa w innym modelu finansowania będzie droższa, co wpłynie na wysokość kosztów odbioru śmieci. Realizacja inwestycji przez KHK zapewni możliwość kontroli nad przedsięwzięciem.

Radny MK Włodzimierz Pietrus wyjaśnił, że w przypadku budowy ZTPO będzie to monopolista, który może dyktować ceny.

W dyskusji na temat możliwości kontroli nad cenami i spalarnią udział wzięli Prezes Ostrzolek, Włodzimierz Pietrus – możliwość wprowadzenia spółek komunalnych na giełdę, Prezes Ostrzolek.

Szef projektu Jarosław Gurbiel przedstawił przygotowaną prezentację multimedialną.

ZTPO_XVIII_29.09.2
011.pdf

Radny MK Włodzimierz Pietrus zapytał jaka jest gwarancja, że po 10 latach instalacja nadal będzie dobrze działać, w Libercu doszło do awarii, ponadto ile będzie odpadów szkodliwych i gdzie będą składowane oraz skąd będą przywożone śmieci.

Prezes Ostrzołek wyjaśnił, że Kraków produkuje 320 tys. ton odpadów, spalarnia będzie miała moc przerobową 220 tys. ton. Priorytetem jest zabezpieczenie interesów mieszkańców Krakowa.

Dr Tadeusz Pająk z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, członek Komitetu Monitorującego od ponad 20 lat zajmujący się naukowo kwestią oddziaływania na środowisko spalarni wyjaśnił, że to prawo europejskie z 2005 roku reguluje ich budowę. Jest ono dobre i bezpieczne dla mieszkańców Europy zachodniej.

Już w 1896 roku w Hamburgu zaczęto spalać śmieci. Obecnie w Europie funkcjonuje ponad 400 nowoczesnych spalarni i traktowane są one jako najlepsze rozwiązanie utylizacji pozostałości odpadów poddanych wcześniej recyklingowi. W wielu miastach spalarnie powstają w centrum np. Wiedeń, Paryż, Sztokholm i nie są traktowane jako szkodliwe.

Następnie wyjaśnił, że projekt krakowskiej spalarni od samego początku był konsultowany przez specjalistów z komisji europejskiej. Jako jedyny był rozpatrywany przez Krajową Komisję Ocen Oddziaływania na Środowisko – opinia była pozytywna. Przypomniał historię budowy spalarni w Warszawie oraz obawy społecznych jakie temu towarzyszyły. Badania stężeń dioksyn, stężeń metali ciężkich wykonywał certyfikowany instytut, ich wyniki są do wglądu.

Technologia zastosowana w krakowskiej jest to sprawdzona technologia stosowana obecnie przy budowie nowoczesnych spalarni na tak dużą skalę.

Ciepło wyprodukowane w spalarni jest wolne od emisji CO₂ do atmosfery, 42 % energii elektrycznej traktuje się jako energię odnawialną, którą MPEC ma obowiązek odebrać.

Gwarancją spalarni jest prawo unijne, jeżeli nie zostaną spełnione normy zostanie ona wyłączona, co roku będą wykonywane przeglądy.

Od 1 lipca obowiązuje Ustawa o porządku i czystości nakładająca na Gminy bardzo duże obowiązki, między innymi redukcji odpadów ulegających degradacji, w przypadku jej niespełnienia od 2013 będą nakładane wysokie kary.

Radny MK Włodzimierz Pietrus poruszył problem braku zrównoważonego rozwoju miasta, wszystkie uciążliwe inwestycje są lokowane w Nowej Hucie. Panuje tu bardzo duże skażenie powietrza.

W ożywionej dyskusji na tematy ogólne udział wzięli: Tadeusz Pająk, radny Tomasz Poller, Stanisław Moryc, Tadeusz Pająk, Włodzimierz Pietrus.

Przewodniczący zaapelował o zachowanie spokoju.

Dr Tadeusz Pająk wyjaśnił, że Kraków produkuje najwięcej śmieci i tu powinna być wybudowana spalarnia, a przeprowadzona analiza wielokryterialna wskazała Dzielnice XVIII. Szkodliwość inwestycji będzie taka sama, jak w wielu miastach Europy gdzie mieszkańcy akceptują taką sytuację.

Prezes Grzegorz Ostrzołek ponownie wyjaśnił, że taka instalacja nie jest szkodliwa dla środowiska.

Radny Tomasz Poller bardzo krytycznie odniósł się do wypowiedzi dr Tadeusza Pająka i stwierdził, że mówi nie na temat. Przypomniwał, że KHK miał dużo czasu na wystąpienie przed Radą Dzielnicy. Już na pierwszej sesji w styczniu 2011 była rozmowa na ten temat.

Następnie omówił sprawę zagrożenia powodziowego i lokalizacji spalarni na terenie zalanym podczas zeszłorocznej powodzi. Poruszył sprawę rekompensat za budowę ZTPO, remonty dróg i chodników powinny być realizowane przez miasto w ramach zadań własnych. Na terenie Dzielnicy prace nie są realizowane, a w zamian daje się rekompensaty.

Radny oprosił o udzielenie konkretnej odpowiedzi dotyczącej terenu zalewowego.

Prezes Ostrzołek wyjaśnił, że na zdjęciach (udostępnionych radnym) widać wody opadowe. Teren pod inwestycję zostanie zmeliorowany, a wody opadowe zagospodarowane. Będzie budowany zakład bezpieczny. Ponadto przypomniał, że lista zadań rekompensacyjnych była przedmiotem negocjacji i oczekiwań mieszkańców Dzielnicy. Ponadto podkreślił, że lista inwestycji to sukces mieszkańców - miasto wydaje środki na infrastrukturę, ale nie musi ich skierować do Dzielnicy XVIII.

Radny MK Włodzimierz Pietrus poinformował o spotkaniu u Pana Prezydenta MK, Marszałka i Wojewody dotyczącym sytuacji powodziowej w mieście Krakowie – do chwili obecnej brak decyzji. Stwierdził, że podstawą do wypowiedzenia Umowy Społecznej jest brak realizacji rekompensat, a zatrzymanie inwestycji zależy od procedury w sądzie, decyzji Unii Europejskiej i środków unijnych. Zaapelował do radnych o powiedzenie „nie” dla spalarni.

Radny Janusz Więclaw powrócił sprawy zagrożenia terenu powodzią (budowa 4 metrowych szczelnych grodzi przeciwpowodziowych), zanieczyszczenia powietrza w Nowej Hucie (dodatkowo 200 ton tlenków azotów i inne niebezpieczne substancje jak rtęć, ołów) będą miały wpływ na zdrowie mieszkańców. Ponadto stwierdził, że lepszym rozwiązaniem dla Krakowa byłoby zastosowanie palenisk fluidalnych zamiast rusztowych z uwagi na dużo niższą emisję tlenków azotu do powietrza już wskazujące przekroczenia w zanieczyszczeniu pod tym względem. Poinformował o wystąpieniu do Ministerstwa Ochrony Środowiska w sprawie nieprawidłowości. Radny omówił możliwość instalacji MBA, w których produkuje się użyteczne paliwo dla cementowni czy elektrowni. Powrócił do zaleceń Sanepidu – budowa odpowiedniej infrastruktury drogowej.

Dr Tadeusz Pająk wyjaśnił, że w Unii Europejskiej 92 % technologii oparte jest na palenisku rusztowym. Palenisko fluidalne wymaga bardzo dobrze przygotowanego wsadu. Przyznał, że spalanie odpadów w paleniskach fluidalnych emituje zdecydowanie mniej tlenków azotu.

Koszt inwestycyjny budowy dwóch MBA byłby zdecydowanie wyższy, a odbiorcą paliwa mógłby być jedynie przemysł cementowy.

Radny Janusz Więclaw powrócił do kosztów budowy instalacji MBS i zagospodarowania paliwa.

Dr Pająk wyjaśnił, że obecnie przy MBA buduje się specjalne spalarnie do utylizacji produktu oraz poruszył sprawę żużla (odpad inny niż niebezpieczny, do wykorzystania jako materiał budowlany).

W dalszej dyskusji na temat budowy udział wzięli: Janusz Więclaw, dr Tadeusz Pająk.

Prezes Ostrzołek podkreślił, że za produkt z MBS wytwórca dopłaca odbiorcy 50 dolarów za tonę. Nie chciałby by Polska była miejscem gdzie gromadzi się odpady z całej Europy. Odpowiadając na obawy mieszkańców dla dodatkowego bezpieczeństwa zaprojektowano grodzie.

Radna Krystyna Frankiewicz zauważyła, że wg danych przytoczonych przez „Zieloną Mogiłę” spalarnia będzie zagrazać zdrowiu z powodu emisji odpadów niebezpiecznych, a wg KHK nie będzie emisji odpadów niebezpiecznych, taka informacja ją niepokoi, a argumentacja Holdingu nie przekonuje.

Ponadto stwierdziła, że wszystkie proponowane lokalizacje spalarni znajdowały się po wschodniej stronie miasta, ceny mieszkań w Nowej Hucie już są najniższe w Krakowie właśnie ze względu na lokowanie w niej trudnych inwestycji.

Prezes Grzegorz Ostrzołek wyjaśnił, że ze względu na ogrom materiału wszystkie szczegółowe informacje są zamieszczone na stronie WWW KHK, są one elementem oceny oddziaływania na środowisko, podczas sporu z „Zieloną Mogiłą” Samorządowe Kolegium Odwoławcze podtrzymało stanowisko KHK.

Przedstawiciel KHK Jarosław Kołodziejczyk omówił stan realizacji Umowy Społecznej z 2009 roku, odczytał listę wykonanych zadań rekompensacyjnych.

Prowadzący obrady Stanisław Moryc powiedział, że będzie zmuszony wyprosić przysłuchujących się jeżeli na sali nie będzie porządku.

Prezes Grzegorz Ostrzołek przypomniał, że przedstawiciele mieszkańców wspólnie z Miastem i KHK zawarli Umowę Społeczną, jednym ze skutków było podjęcie się realizacji tego projektu. Zaapelował o zachowanie racjonalnego myślenia ponieważ proces inwestycyjny jest długi złożony i bardzo kosztowny, zaniechanie projektu narazi miasto na duże straty. Droga S-7 będzie budowana, nikt z niej nie zrezygnował.

Radny MK Włodzimierz Pietrus zwrócił uwagę, że Rada Dzielnicy jest w nowym składzie i ma prawo do zmiany decyzji. Poinformował o uciążliwościach związanych z wysypiskiem śmieci na Baryczy. Omówił drogi dowozu odpadów do spalarni, jedna z nich biegnie przez Plac Centralny, nie będzie zrealizowany zjazd z obwodnicy do ZTPO. Ponadto stwierdził, że dyskusja nie dotyczy tego czy spalarnia jest dobra czy zła, ale o lokalizacji spalarni w Nowej Hucie i skutkach z tego płynących.

Zwrócił uwagę, że na Sali nie ma Prezydenta Miasta Krakowa, który jest stroną w Umowie i to on powinien udzielać wyjaśnień.

Radny Tomasz Poller przypomniał, że apelował o merytoryczne odpowiedzi, radni czekali na przedstawicieli KHK ponad pół roku, temat spalarni gościł na ramach prasy. Niestety, brak było oficjalnej polemiki. Ponownie powrócił do sprawy zagrożenie powodziowego i melioracji terenu.

Radny Janusz Więclaw powtórnie poruszył sprawę zagrożenia terenu powodzią i przedstawił zdjęcia z akcji powodziowej. Powiadomił, że teren ten to droga ewakuacji ludności. Ponadto powiedział, że zgodnie z informacją Wydziału Kształtowania Środowiska jest to obszar szczególnie chroniony ze względu na obecność płazów.

Powrócił do tematu rekompensat, jeżeli Holding nie będzie się respektował warunków umowy pod względem inwestycyjnym to społeczeństwo ma prawo wycofać się z niej – brak realizacji ulica Igołomska, trasy S-7, które są odkładane w czasie.

Podkreślił, że społeczeństwo ma prawo bronić siebie i z tego korzysta. W wielu miastach Polski zrezygnowano z budowy spalarni ze względu na opór społeczny. Wobec problemów z realizacją infrastruktury należałoby odstąpić od budowy spalarni i poszukać wspólnie innego rozwiązania.

Radna Krystyna Frankiewicz poruszyła sprawę morfologii odpadów i zapytała czy 1.100 ton odpadów niebezpiecznych rocznie to mało.

Prowadzący zamknął listę pytań do KHK.

Dr Tadeusz Pająk wyjaśnił, że to wszyscy mieszkańcy produkują taką ilość odpadów i u źródła należy je wyeliminować. Zrobiono pierwszą próbę na terenie lamusowi można oddawać stare sprzęty, są zbiórki leków w aptekach.

W dyskusji na temat edukacji społeczeństwa udział wzięli: Krystyna Frankiewicz, dr Tadeusz Pająk, Krystyna Frankiewicz, dr Pająk.

Prezes KHK zauważył, że gdyby projekt był niezgodny z normami środowiskowymi to prawo środowiskowe chroni mieszkańców. Gdyby nie były spełnione warunki to inwestycja nie może być zbudowana.

Radny Janusz Więclaw zapytał ponownie o nakaz Sanepidu dotyczący budowy infrastruktury drogowej.

Prezes Grzegorz Ostrzołek powiedział, że Holding nie chce łamać żadnych nakazów jeżeli nie otrzyma pozwolenia na działalność.

Prowadzący obrady Stanisław Moryc podziękował przedstawicielom Krakowskiego Holdingu Komunalnego za udział w sesji. Podkreślił, że dwukrotnie: w czerwcu i wrześniu zapraszał KHK na sesję i ogłosił przerwę od godz. 20.55 do godz. 21.15.

Po przerwie

Przewodniczący Stanisław Moryc oddał głos przedstawicielom Stowarzyszenia „Zielona Mogiła”.

Pan Marek Ziemianin Prezes Stowarzyszenia „Zielona Mogiła” poinformował, że od wyboru nowej Rady Stowarzyszenie domagało się wyjaśnień.

Zacytował opinię sanitarną, wg której powinien być prowadzony ciągły monitoring emisji zanieczyszczeń do środowiska. W Krakowie planowany jest pomiar 2 razy do roku. Ponownie omówił problem dowozu śmieci.

Przypomniał, że na każdym etapie budowy Unia może cofnąć środki. Brane są pod uwagę konsultacje społeczne, a Stowarzyszenie zebrało 3 tysiące podpisów przeciwko, sprawa ciągnie się już 3 lata.

Zaprezentował film ukazujący akcję powodziową na obszarze przy ul. Giedroycia podczas ubiegłorocznej powodzi, opatrując go komentarzem dotyczącym zagrożenia powodziowego i sposobu zabezpieczenia spalarni (grodzie).

Następny film poglądowy ukazywał 3 sposoby przedostawania się wody: przelanie wałów, przesiąkanie wałów, podsiąkanie wałów.

Kolejny film prezentował również podtopione tereny os. Mogiła.

Pan Marek Ziemianin powrócił do tematu zakładów MBS i produkowanego tam paliwa.

Prowadzący Stanisław Moryc zaapelował, aby stosować się do ustalonych zasad.

Pan Wojciech Borowski zaprezentował i omówił mapę ze Studium (Środowisko przyrodnicze i kulturowe – kierunki i zasady ochrony i rozwoju) Krakowa K2 – tereny zalewowe (4 lokalizacje wariantowe przedstawione przez raport inwestora) oraz rozmowy w Krajowej Komisji ds. Ocen Oddziaływania na Środowisko (analiza wielokryterialna). Następnie omówił pokrótce „Raport po powodzi z maja i czerwca 2010” przygotowany przez UMK .

Pan Stanisław Kołodziejczyk przedstawił obszernie zagrożenia wynikające dla mieszkańców nie tylko Nowej Huty, ale również Krakowa w związku z planowaną budową Zakładu Termicznego Przekształcania Odpadów Komunalnych przy ul. Giedroycia - ilość odpadów, w tym 1.100 ton niebezpiecznych, ilość samochodów koniecznych do przewiezienia śmieci, żużla. Stwierdził, że to Gmina jest odpowiedzialna za gospodarkę odpadami, nie mieszkańcy, a ochrona środowiska jest kosztowna.

Przybliżył terminologia MBS – biologiczno-mechaniczne przetwarzanie odpadów (segregacja, przetwarzanie biologiczne, kompostowanie i ponowne przetwarzanie). Podkreślił, że społeczeństwo powinno być dokładnie poinformowane o wszystkich pasywach i aktywach.

Pan Wojciech Borowski zapytał dlaczego krakowska spalarnia ma być 4 razy gorsza od wiedeńskiej.

Radny Edward Porębski ustosunkował się do zarzutów, że radni poprzedniej kadencji nie wiedzieli nad czym głosują. Przypomniał, że uchwała była podjęta po wielu spotkaniach z ekspertami, szkoleniach, konsultacjach i wyjazdach studyjnych do Szwecji i Niemiec.

Przytoczył wysokość środków jakie zostały wydatkowane na sprawy kompensacyjne – 27 mln zł, wszyscy radni na początku kadencji otrzymali cały zestaw realizacji zadań kompensacyjnych i prac wykonanych w V kadencji. Najwięcej środków wydano w osiedlach podmiejskich.

Ponadto zauważył, że Rada Dzielnicy zapraszała i zwracała się do radnych MK o pomoc w przydziale dodatkowych środków – bezskutecznie.

Na koniec stwierdził, że gdyby spalarnie były tak szkodliwe jak prezentują to przedstawiciele Stowarzyszenia to nie powstały by ich 400 na terenie Europy, a społeczeństwo musi uczyć się segregacji śmieci.

Radna Miłoslawa Ciężak przypomniała, że w poprzedniej kadencji był szereg spotkań w prawie rekompensat. Zapytała ile było spotkań Zespołu Zadaniowego obecnie i czy są z nich protokoły.

Przewodniczący Stanisław Moryc zaproponował podsumowanie dyskusji po 5 min dla każdej ze stron i zapytał poszczególnych radnych czy wyrażają zgodę na takie rozwiązanie.

Pan Jarosław Gurbiel przedstawiciel Krakowskiego Holdingu Komunalnego stwierdził, że wszystkie tematy były już wielokrotnie poruszane, Holding na nie odpowiadał, zarzuty są rozpatrywane przez odpowiednie organy i będą rozpatrywane przez Wojewódzki Sąd Administracyjny, a wszystkie dane przytaczane przez Pana Kołodziejczyka pochodzą z Raportu środowiskowego.

Pan Stanisław Kołodziejczyk zauważył, że warunki w Polsce są odmienne niż w innych krajach europejskich, u nas odpady nie są segregowane, jest dużo więcej niebezpiecznych.

Zaapelował o wzięcie pod uwagę wszystkich przytoczonych wyżej argumentów przeciwko budowie spalarni.

Przewodniczący Rady Stanisław Moryc serdecznie podziękował zaproszonym Gościom, oraz Radnym Miasta Krakowa za udział w sesji.

Przystąpiono do procedowania projektu uchwały na Druku Nr 2.

- w sprawie anulowania pozytywnej opinii Rady Dzielnicy XVIII Nowa Huta dotyczącej lokalizacji Zakładu Termicznego Przetwarzania Odpadów (spalarnia śmieci) na terenie Dzielnicy XVIII Nowa Huta zawartej w UCHWALE Nr XXVIII/269/09 Rady Dzielnicy XVIII Nowa Huta z dnia 29 stycznia 2009 w sprawie lokalizacji ZTPO na terenie Dzielnicy XVIII Nowa Huta.

Przewodniczący informował, że wpłynął wniosek Grupy Radnych o głosowanie imienne – zał. nr 6.

Przeprowadzono głosowanie imienne wg listy obecności – zał. nr 7.

Wyniki głosowania:

Głosowało: 20 radnych

Za głosowało – 5 radnych

Przeciw - 12 radnych

Wstrzymało się - 3 radnych

Nieobecny - 1 radny

Projekt uchwały odrzucono.

Ad. 4

Oświadczenia i komunikaty.

Radny Tomasz Poller poprosił o aktualizację zawartości tablic informacyjnych Rady Dzielnicy.

Przewodniczący Stanisław Moryc odczytał pismo Kancelarii Rady Miasta i Dzielnic Krakowa w sprawie zakazu zakupu materiałów promocyjnych.

Ad.5

Zamknięcie sesji.

Przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy XVIII Nowa Huta Stanisław Moryc zamknął X nadzwyczajną sesję o godz. 22.35, wyczerpując cały program porządku obrad.

Protokołowała :

Przewodniczący Rady i Zarządu
Dzielnicy XVIII

Małgorzata Kowalska

Stanisław Moryc